

Kryzys wodny w Strefie Gazy osiąga „punkt krytyczny”

4 maja 2025

Mieszkańcy Strefy Gazy stoją w obliczu katastrofalnego kryzysu wodnego, spowodowanego trwającymi izraelskimi atakami na kluczową infrastrukturę wodną. Od marca armia izraelska systematycznie niszczy studnie, zakłady odsalania i sieci wodociągowe, zmuszając ludność do picia skażonej wody morskiej i racjonowania zanieczyszczonych zapasów. Sytuacja jest określana przez UNICEF jako „krytyczna” – dostęp do czystej wody pitnej ma tylko co dziesiąta osoba.



Wissam Badawi, 49-letnia matka ośmiorga dzieci z miasta Gaza, opisuje dramatyczną codzienność. „Większość rur wodociągowych została zniszczona przez buldożery izraelskiej armii, a władze miejskie nie są w stanie ich naprawić” – mówi. Z braku dostępu do studni, musi wysyłać dzieci nad morze po wodę do codziennego użytku, którą następnie miesza z wodą dostarczaną przez rzadko pojawiające się beczkowsy, aby zmniejszyć zasolenie i uczynić ją zdatną do picia. Cena wody pitnej wzrosła drastycznie, a jej dostępność jest minimalna.

Kryzys ten nie jest przypadkowy. Według biura prasowego rządu Strefy Gazy, od 7 października izraelska armia zniszczyła 719 studni wodnych. 10 marca Izrael odciął resztę dostaw energii elektrycznej do Strefy Gazy, co doprowadziło do zamknięcia największej w Strefie instalacji odsalania wody. Kolejny, drugi co do wielkości zakład, został zamknięty z powodu braku paliwa, wynikającego z całkowitej blokady enklawy. W kwietniu zbombardowany został zakład odsalania w Ghabayen w mieście Gaza, co było trzecim atakiem na ten obiekt podczas trwającej wojny. 5 kwietnia Izrael wstrzymał dostawy wody do Strefy Gazy z izraelskiej firmy Mekorot, która dostarczała niemal 70

procent wody pitnej.

Ahmad Al-Buhaisi, sprzedawca wody z Deir Al-Balah, którego zaopatrywał zamknięty zakład odsalania Aquamatch, podkreśla, że zamknięcie zakładu pozbawiło go nie tylko źródła utrzymania, ale także wielu obywateli dostępu do czystej wody. Ceny wody ze studni, które wciąż działają, drastycznie wzrosły, co utrudnia jej zakup i odsprzedaż.

Bombardowanie stacji Ghabayen, która było kluczowym źródłem wody dla północnej części Strefy Gazy, miało tragiczne konsekwencje. W ataku zginął Majd Ghabayen, syn jednego z właścicieli. Jego brat, Ahmad Ghabayen, opowiada, że choć wcześniej udawało się naprawiać zniszczenia, ostatni atak całkowicie zniszczył samą studnię, czyniąc ją bezużyteczną z powodu skażenia. „Izrael nie tylko zaatakował zakład dystrybucji wody, ale także zniszczył część życia mojej rodziny i pozbawił wody tysiące ludzi” – mówi.

Wael Abu Amsha, ojciec siedmiorga dzieci, dla którego stacja Ghabayen była głównym źródłem wody, opisuje zbombardowanie jako „ciężki cios”. Teraz musi pokonywać długie dystanse i czekać godzinami, aby napełnić galon wody, która często jest niewystarczająca do przeżycia, zmuszając rodziny do mieszania jej z wodą z innych, mniej czystych źródeł.

Kryzys wodny ma katastrofalne skutki dla zdrowia publicznego. Samar Zaarab, pacjentka onkologiczna mieszkająca w namiocie w Al-Mawasi, podkreśla, że brak czystej wody nasila jej ból i pogarsza chorobę. „Jeśli nie umrę z powodu choroby, umrę z powodu braku czystej wody” – mówi.

Zuhd Al-Aziz, doradca wiceministra samorządu lokalnego w Strefie Gazy, potwierdza, że cała populacja zmaga się z „katastrofalnym kryzysem humanitarnym”. Według jego danych, 85 procent źródeł świeżej wody zostało zniszczonych, a około 90 procent prywatnych i publicznych zakładów odsalania zaprzestało działalności. Pięć dużych oczyszczalni ścieków

również nie działa, zwiększając ryzyko epidemiologiczne i skażenia środowiska.

Assem Al-Nabeeh, rzecznik władz miasta Gaza, szacuje, że średnie dzienne zaopatrzenie w wodę spadło do 3–5 litrów na osobę dziennie, znacznie poniżej minimum 15 litrów uznawanego za niezbędne do picia, gotowania i higieny w sytuacjach kryzysowych. Podkreśla, że brak wody, w połączeniu z głodem, oblężeniem, rosnącymi temperaturami i pogarszającą się sytuacją sanitarną, stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia mieszkańców.

W odpowiedzi na zapytanie, izraelska armia oświadczyła, że po przerwaniu północnego wodociągu w Strefie Gazy „skoordynowano przybycie ekip z Palestyńskiego Urzędu Wodnego w celu rozpoczęcia procesu naprawy, a IDF przeprowadziło naprawy wodociągu, aby zapewnić natychmiastowe i prawidłowe połączenie”. Armia wskazała również, że „system zaopatrzenia w wodę w Strefie Gazy opiera się na różnych źródłach wody, w tym studniach i lokalnych zakładach odsalania rozsianych po całej Strefie Gazy”. Armia nie odniosła się do kwestii bombardowania studni i zakładów odsalania wody. Przecież nie będzie potwierdzała swoich zbrodni wojennych.

Autorstwo: Aurelia

Na podstawie: UncutNews.ch

Źródło: WolneMedia.net